



Roman Polański uhonorowany odznaką Stowarzyszenia Filmowców Polskich

2016-05-26

„To wszystko wydaje mi się snem. Gdzie bym przypuszczał, jako mały chłopiec uciekający z getta, że kiedyś będę witany w tym mieście takimi brawami? To dla mnie ogromne wzruszenie, dziękuję!” - powiedział Roman Polański, odbierając odznakę Stowarzyszenia Filmowców Polskich podczas wczorajszej gali „Scoring4Polański” w Krakowie. Tak, jak we wtorek w katowickiej NOSPR, tak i wczoraj w Centrum Kongresowym ICE Kraków publiczność przywitała bohatera wieczoru owacją na stojąco.

Drugi dzień Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie rozpoczęliśmy od zajęć dla młodych kompozytorów oraz paneli dyskusyjnych otwartych dla publiczności. Uczestnicy Master Classes pracowali w pracowniach Akademii Górniczo-Hutniczej oraz w studio nagraniowym Kotłownia, w tym w komorze bezdechowej wypełnionej absolutną, sztucznie wygenerowaną ciszą. Tematem zajęć była m.in. technologia dźwięku przestrzennego metodą ambisoniczną oraz możliwości wykorzystywania najnowocześniejszych mikrofonów typu Soundfield i Eingenmike, w programie znalazły się również praktyczne warsztaty z miksowania utworów nagranych dzień wcześniej w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach.

Po południu zaprosiliśmy publiczność do Centrum Festiwalowego w Pałacu Krzysztofora na wykład inauguracyjny Mariusza Gradowskiego z Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego. Rozmawialiśmy o szczegółach zawodu recenzenta muzyki filmowej, ale także o pułapkach samego słowa „krytyka” i o słowach-wytrychach nadużywanych w piśmiennictwie muzycznym. Chwilę później prof. Jerzy Wiciak z Katedry Mechaniki i Wibroakustyki AGH zabrał nas w fascynującą podróż do samego serca Puszczy Białowieskiej – jednego z ostatnich miejsc w Polsce, do którego nie docierają echa ludzkiej codzienności. Tematem spotkania była próba zarejestrowania odgłosów przyrody za pomocą mikrofonów ambisonicznych, którą podjęli naukowcy z AGH zebrani w pięcioosobowym zespole badającym przestrzeń dźwiękową wykreowaną przez naturę. Projekt realizowano w sześciu sesjach wyjazdowych, z użyciem najczulszej aparatury nagraniowej; śpiew ptaków i odgłosy zwierząt zamieszkujących puszcze rejestrowano do wysokości trzech metrów, by późniejszego odbioru nie zakłócał szum białowieskich drzew.

Wieczorem – główny punkt programu: uroczysta gala „Scoring4Polański”, poświęcona muzyce skomponowanej do filmów jednego z najwybitniejszych reżyserów światowego kina. Publiczność wypełniająca po brzegi salę audytoryjną Centrum Kongresowego ICE Kraków przywitał prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, który – w imieniu Jacka Bromskiego kierującego jedną z największych polskich instytucji skupiających ludzi kina – wręczył Romanowi Polańskiemu odznakę Stowarzyszenia Filmowców Polskich, obchodzącego w tym roku pięćdziesiątą rocznicę istnienia. „To wyróżnienie otrzymało kilku najwybitniejszych twórców z naszego kraju, którzy rozstawili polską kinematografię na świecie. Większość odznak wręczana jest w Warszawie, tylko ta jedna – w Krakowie, który jest przecież domem naszego bohatera. Chciałbym podziękować panu za to, że wywodząc się z tego miasta i idąc dalej w świat, nie zapomniał pan o nim” – powiedział prezydent Majchrowski wzruszonemu artyście. Wieczór wypełniły kultowe tematy muzyczne z najważniejszych filmów Romana Polańskiego. Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod batutą dyrektora artystycznego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Gandawie Sir Dirka Brossé zaprezentowała takie arcydzieła, jak „Tess” i „Lokator” Philippe’a Sarde’a, „Śmierć i dziewczyna”, „Pianista” oraz „Dziewiąte wrota” Wojciecha Kilara czy



„Frantic” Ennia Morriconego, z zachwycającą partią gitary basowej w wykonaniu Łukasza Bełłota. Legendarne motywy trąbkowe z „Chinatown” (Jerry Goldsmith), „Noża w wodzie” i „Dziecka Rosemary” (Krzysztof Komeda) wykonał niezastąpiony Tomasz Stańko, którego krakowska publiczność nie chciała puścić ze sceny. Stańko był również gościem Maciej Obara International Quartet, który przygotował dla festiwalowej publiczności aranżacje jazzowych tematów Krzysztofa Komedy – „Matnię”, „Nieustraszonych pogromców wampirów” oraz kołysankę z etudy dyplomowej „Dwaj ludzie z szafą”, od której rozpoczęła się dziesięcioletnia współpraca i przyjaźń artystów i do której sam Polański powraca myślami najchętniej.

W finale koncertu – suity z „Rzezi” i „Autora widmo”, przygotowane specjalnie na potrzeby FMF przez francuskiego kompozytora i gościa festiwalu, Alexandre’a Desplata. Artysta został we wtorek uhonorowany drugą w historii Nagrodą im. Wojciecha Kilara – statuetkę odebrał z rąk dyrektor Krakowskiego Biura Festiwalowego Izabeli Helbin podczas gali inauguracyjnej „Scoring4Polański” w katowickiej siedzibie NOSPR. „Droga muzyka jest kręta i trudna, chyba że spotyka się na niej partnerów, którzy potrafią słuchać i pozwalają naszej wyobraźni swobodnie fruwać. Takim właśnie człowiekiem jest Roman Polański. To idealny partner. Praca z nim wiąże się zawsze z ogromną przyjemnością. A przecież zdarzają się w naszej profesji trudne relacje” – uważa Alexandre Desplat.

Dotychczas francuski kompozytor oparł dla Polańskiego trzy obrazy – „Autora widmo”, „Rzeź” i „Wenus w futrze”. Wiadomo jednak, że reżyser pracuje już nad kolejnym filmem – zdjęcia ruszą prawdopodobnie wiosną 2017, a muzykę skomponuje Alexandre Desplat.

Przed nami trzeci dzień festiwalu i kolejne atrakcje, w tym popołudniowe spotkanie Desplata z fanami w Centrum Festiwalowym w Pałacu Krzysztofora oraz dwa kameralne koncerty muzyki filmowej w Centrum Kongresowym ICE Kraków – „Cinematic Piano” Aleksandra Dębicza i „Wars&Kaper: Deconstruction” w wykonaniu Pawła Kaczmarczyka i Audiofeeling Trio.

Polecamy również nasze ekskluzywne wydawnictwa płytowe, które można kupić w Krakowie w Centrum Festiwalowym oraz w miejscach koncertów. Albumy FMF to doskonała pamiątka ,będąca hipnotyzującą mozaiką muzycznych doznań. Mamy nadzieję, że płyty FMF przedłużą magię festiwalu i niejednokrotnie pomogą w powrocie do festiwalowych wzruszeń.

Więcej informacji o programie i biletach na: www.fmf.fm